



SKAŁA



ROK
ŚW. JANA PAWEŁA II

PIERWSZA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1 MARCA 2020

11(445)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



Z czego zrezygnuję w Wielkim Poście?

- Zrezygnuj z narzekania ... **skoncentruj się na wdzięczności.**
- Zrezygnuj z pesymizmu ... **stawaj się optymistą.**
- Zrezygnuj z gorzkich sądów ... **myśl życzliwie.**
- Zrezygnuj z nadmiernej troski ... **zawierz Opatrzności Bożej.**
- Zrezygnuj ze zniechęcenia ... **bądź pełen nadziei.**
- Zrezygnuj z zawziętości ... **powróć do przebaczenia.**
- Zrezygnuj z nienawiści ... **odplacaj dobrem za zło.**
- Zrezygnuj z negatywizmu ... **bądź pozytywny.**
- Zrezygnuj z gniewu ... **bądź cierpliwszy.**
- Zrezygnuj z małostkowości ... **stawaj się dojrzałszy.**
- Zrezygnuj ze smutku ... **raduj się pięknem, które jest wokół ciebie.**
- Zrezygnuj z zazdrości ... **módl się o ufność.**
- Zrezygnuj z obgadywania ... **kontroluj język.**
- Zrezygnuj z grzechu ... **wracaj do cnoty.**
- Zrezygnuj ze zrezygnowania ... **WYTRWAJ!!!**

EWANGELIA NA CO DZIĘ

1 marca 2020 - Pierwsza Niedziela Wielkiego Postu
(Mt 4,1-11)

2 marca 2020 - poniedziałek
dzień powszedni
(Mt 25, 31-46)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?” A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie uczyniliście”. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”. Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?” Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tego i Mnie nie uczyniliście”. I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego”.

3 marca 2020 - wtorek
dzień powszedni
(Mt 6, 7-15)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Modląc się, nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim jeszcze Go poprosicie. Wy zatem tak się módlcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię! Niech przyjdzie Twoje królestwo; niech Twoja wola się spełnia na ziemi, tak jak w niebie. Naszego chleba powszedniego daj nam dzisiaj; i przebac nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego. Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, Ojciec wasz nie przebaczy wam także waszych przewinień”.

4 marca 2020 - środa
Święto św. Kazimierza, królewicza
(J 15, 9-17)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam

powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.

5 marca 2020 - czwartek
dzień powszedni
(Mt 7, 7-12)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Gdy któregoś z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węz? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą. Wszystko więc, co chcecie, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Albowiem to jest istota Prawa i Proroków”.

6 marca 2020 - piątek
dzień powszedni
(Mt 5, 20-26)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: „Nie zabijaj!”; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: „Raka”, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: „Bezbożniku”, podlega karze piekła ognistego. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj. Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie wydał sędziemu, a sędzia dozorczy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza”.

7 marca 2020 - sobota
dzień powszedni
(Mt 5, 43-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

WIELKI POST



Wielki Post jest szczególnym czasem w roku liturgicznym Kościoła katolickiego. Jest to czas pokuty i nawrócenia. Kościół, przypominając słowa Jezusa, proponuje trzy drogi przybliżania się do Boga: post, jałmużnę i modlitwę. Liturgia tego okresu jest dość wyciszona. Dominującym kolorem szat liturgicznych jest fiolet. Z obrzędów Mszy świętej znika uroczysty hymn "Chwała na wysokości Bogu" (śpiewany jedynie w czasie przypadających w Wielkim Poście uroczystości, np. św. Józefa - 19 marca, czy Zwiastowania Pańskiego - 25 marca) oraz radosna aklamacja "Alleluja" (nawet w uroczystości i święta) śpiewana przed odczytaniem fragmentu Ewangelii (zastępuje ją aklamacja "Chwała Tobie, Królu wieków" albo "Chwała Tobie, Słowo Boże"). Zakazane jest przyozdabianie ołtarza kwiatami, zaś gra na instrumentach muzycznych dozwolona jest tylko w celu podtrzymania śpiewu. Z rzadka także odzywają się dzwony. Jedynym wyjątkiem od tych ostatnich zastrzeżeń jest IV Niedziela Wielkiego Postu, zwana Niedziela Lactare (łac. "Wesel się" - od pierwszych słów introitu).

Najstarsze świadectwa o praktykowaniu przez chrześcijan postu jako przygotowania do Paschy pochodzą z III wieku. Tertulian (ok. +240 r.) podaje, że post trwał tylko 40 godzin, w Wielki Piątek i Wielką Sobotę, ale był bardzo surowy. Pod koniec tego samego wieku wydłużono go do tygodnia. Sobór nicejski w 325 r. postanowił, że czas pokutny przed pamiątką Zmartwychwstania Pańskiego trwać będzie 40 dni. W Ko-

ściele wschodnim rozpoczynano go osiem tygodni przed Wielkanocą, wyłączając z niego soboty i niedziele. Kościół zachodni przyjmował sześć tygodni postu, bez niedziel, gdyż każda niedziela jest pamiątką Zmartwychwstania Pana. Papież Grzegorz Wielki, pod koniec VI w., ujedynolili w całym Kościele okres Wielkiego Postu, ustanawiając dokładnie 40 dni wielkopostnego przygotowania. Okres ten rozpoczyna się Środą Popielcową. Tradycja posypywania głów popiołem wszystkich ochrzczonych na znak pokuty i jako rozpoczęcie okresu Wielkiego Postu pojawiła się w VIII w. W XI w. stał się on zwyczajem obowiązującym w Kościele katolickim dzięki decyzji papieża Urbana II. Wtedy też Kościół postanowił, że popiół używany do posypywania głów wiernych pochodzi ze spalenia palm poświęconych w Niedzielę Palmową poprzedniego roku. Tak jest do dzisiaj. Posypywanie głów popiołem w Środę Popielcową jest bardzo rozpowszechnione i cenione przez wiernych. Na początku Mszy św. kapłan święci popiół, by później czynić nim znak krzyża na głowie wiernego, wypowiadając słowa: "Pamiętaj człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz" (por. Rdz 3, 19) lub "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię" (por. Mk 1, 15). Słowa te mają przypomnieć każdemu z nas o kruchości ziemskiego życia, nieuchronności śmierci, a tym samym zmobilizować do podjęcia pracy duchowej nad sobą.

W okresie Wielkiego Postu wierni praktykują nabożeństwa wielkopostne - Gorzkie żale i drogę krzyżową.

Historia Gorzkich żali zaczyna się w XVII wieku, kiedy to następował

w Rzeczypospolitej rozkwit muzyki o charakterze sakralnym. Barokowe tendencje do misteriów paschalnych miały źródło w tradycji polskiej i także w wydźwięku tendencji do rozważania tematu śmierci, przemijania i życia po życiu. Pierwsze nabożeństwo Gorzkich żali zostało uroczystie odprawione w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu - 13 marca 1707 r. w kościele pw. Świętego Krzyża w Warszawie. Gorzkie żale to nabożeństwo pasyjne, połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Tekst nabożeństwa zachował oryginalne, staropolskie brzmienie. Struktura Gorzkich żali opiera się na strukturze dawnej Jutrznii. Z czasem nabożeństwo Gorzkich żali rozpowszechniło się na całą Polskę. Jest to nabożeństwo unikatowe - jedyne takie w swoim rodzaju. O niezwykłości Gorzkich żali świadczy fakt, iż są one odprawiane tylko w Polsce i w tych świątyniach, gdzie docierają polscy księża.

Tradycja odprawiania drogi krzyżowej powstała w Jerozolimie (Via Dolorosa). Na jej powstanie niewątpliwie wpłynął fakt odnalezienia Krzyża świętego, pielgrzymki wiernych do Jerozolimy jako miejsca związanego z życiem i śmiercią Chrystusa oraz pragnienie odtworzenia Męki Chrystusa dla tych, którzy nie mogli pielgrzymować do Jerozolimy. W średniowieczu rozpowszechnili ją franciszkanie, którzy oprowadzając pątników, zatrzymywali się przy stacjach przedstawiających historię śmierci Pana Jezusa. Pierwszą Drogę Krzyżową, którą przebyła Matka Najświętsza, opisuje pięknie bł. Anna Katarzyna Emmerich. *"(...) Nikt jej nie widział wychodzącej. Doszedłszy do domu Kajfasza, poszła stąd do miasta ku pałacowi Pilata, a był to spory kawał drogi. I tak obchodziła samotna całą Drogę Krzyżową Jezusa, mijając jedną opustoszałą ulicę za drugą, zatrzymując się na wszystkich miejscach, gdzie Jezus doznał cierpienia i jakiegokolwiek katuszy. Najświętsza Panna robiła wrażenie osoby szukającej jakiejś zguby. Często przyklękała na ziemi i wokół dotykała ręką kamieni, a potem przykładając ją do ust, jak gdyby, dotknąwszy się świętych śladów Krwi Jezusa, ze czcią je całowała. Choć była noc, jednak Maryja widziała jasno wszystkie miejsca, uświęcone męką Jezusa, więc obchodziła je, przejęta miłością i czcią."*

Myślę, że uczestnicząc w tegorocznych nabożeństwach Gorzkich żali i drogi krzyżowej warto pamiętać ten krótki opis, by jak Maryja uczestniczyć sercem w Męce Pańskiej.

Iwona Choromańska

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO NA WIELKI POST 2020

„W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!” (2 Kor 5, 20)

Drodzy bracia i siostry!

Również w tym roku Pan daje nam czas sprzyjający przygotowaniu się do świętowania z odnowionym sercem wielkiej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Jest ona niezwykle ważna w życiu chrześcijańskim osobistym i wspólnotowym. Myślą i sercem musimy stale powracać do tej Tajemnicy. Bowiem wzrasta w nas ona nieustannie, na tyle, na ile dajemy się wciągnąć jej dynamizmem duchowym i przystajemy na nią, dając odpowiedź wolną i szczodłą.

1. Tajemnica paschalna, podstawa nawrócenia

Radość chrześcijanina wypływa ze słuchania i przyjęcia Dobrej Nowiny o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa: kerygmy. Streszcza ona Tajemnicę tej miłości, która „jest tak realna, tak prawdziwa, tak konkretna, że oferuje nam relację pełną szczerego i owocnego dialogu” (Adhort. apost. Christus vivit, 117). Kto wierzy w tę wieść, odrzuca kłamstwo, według którego nasze życie miałoby swe pochodzenie w nas samych, podczas gdy w rzeczywistości pochodzi ono z miłości Boga Ojca, z Jego woli, by dać życie w obfitości (por. J 10, 10). Jeśli natomiast słuchamy bałamutnego głosu „ojca kłamstwa” (por. J 8, 45), to narażamy się na pograżenie w otchłani nonsensu, doświadczając piekła już na ziemi, jak o tym niestety świadczy wiele dramatycznych wydarzeń z doświadczenia ludzkiego osobistego i zbiorowego.

Dlatego w tym Wielkim Poście roku 2020 chciałbym przekazać każdemu chrześcijaninowi to, co już napisałem ludziom młodym w adhortacji apostołskiej Christus vivit: „Spójrz na rozpustarte ramiona ukrzyżowanego Chrystusa, pozwól się zbawiać zawsze na nowo. A kiedy idziesz wyznaczyć swoje grzechy, mocno wierz w Jego miłosierdzie, które cię uwalnia na zawsze od wszelkiej winy. Kontempluj Jego krew przebraną z powodu tak wielkiej miłości i daj się przez nią oczyścić. W ten sposób możesz się nieustannie odradzać na nowo” (n. 123). Pascha Jezusa nie jest wydarzeniem z przeszłości: ze względu na moc Ducha Świętego jest zawsze aktualna i pozwala nam postrzegać i dotykać z wiarą ciała Chrystusa w wielu osobach cierpiących.

2. Pilna potrzeba nawrócenia

Warto rozważyć dogłębniej Tajemnicę Paschalną, dzięki której została nam udzie-

lona łaska Boża. Doświadczenie miłosierdzia jest bowiem możliwe tylko w kontakcie „twarzą w twarz” z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Panem, który „umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Chodzi o dialog serca z sercem, przyjaciela z przyjacielem. Właśnie dlatego w okresie Wielkiego Postu tak ważna jest modlitwa. Jest ona nie tyle obowiązkiem, ile wyraża potrzebę odpowiadania na miłość Boga, która nas zawsze uprzedza i wspiera. Chrześcijanin modli się bowiem mając świadomość, że jest miłowany pomimo swej niegodności. Modlitwa może przybierać różne formy, ale w oczach Boga tak naprawdę liczy się to, że draży nasze wnętrza doprowadzając do rozkruszenia zatwardziałości naszego serca, aby je coraz bardziej nawracać ku Niemu i ku Jego woli.

Zatem w tym szczególnie sprzyjającym okresie pozwólmy się wyprowadzić na pustynię, jak Izrael (por. Oz 2,16), abyśmy mogli w końcu posłuchać głosu naszego Oblubieńca, pozwalając mu rozbrzmiewać w nas z większą głębią i otwartością. Im bardziej damy się zaangażować Jego Słowu, tym bardziej uda się nam doświadczyć Jego bezinteresownego miłosierdzia względem nas. Nie pozwólmy zatem, aby ten czas łaski przeminął daremnie, w zaruszającym złudzeniu, że to my jesteśmy panami czasów i sposobów naszego nawrócenia ku Niemu.

3. Przejmująca wola Boga prowadzenia dialogu ze swoimi dziećmi

Nigdy nie można uznawać za pewnik tego, że Pan da nam po raz kolejny czas sprzyjający naszemu nawróceniu. Ta nowa szansa powinna wzbudzić w nas poczucie wdzięczności i otrząsnąć nas z odrętwienia. Pomimo niekiedy nawet dramatycznej obecności zła w naszym życiu, podobnie jak w życiu Kościoła i świata, ta przesterżana, dana nam dla zmiany kursu, wyraża nieustępliwą wolę Boga, by nie zrywać z nami dialogu zbawienia. W ukrzyżowanym Jezusie, którego „Bóg dla nas grzechem uczynił” (2 Kor 5, 21), wola ta posunęła się tak daleko, że na Jego Syna spadły wszystkie nasze grzechy, aż po „zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie”, jak powiedział papież Benedykt XVI (Enc. Deus caritas est, 12). Istotnie Bóg miłuje także swoich nieprzyjaciół (por. Mt 5, 43-48).

Dialog, który Bóg chce nawiązać z każdym człowiekiem poprzez Tajemnicę Paschalną swego Syna, nie jest jak ten przypisywany mieszkańcom Aten, którzy „poświęcali czas jedynie albo mówieniu o czymś, albo wysłuchiowaniu czegoś nowego” (Dz 17, 21). Tego rodzaju gadulstwo, podyktowane pustą i powierzchowną cie-

kawością jest cechą światowości wszystkich czasów, a w naszych czasach może również wnikać w zwodnicze używanie środków społecznego przekazu.

4. Bogactwo, którym trzeba się dzielić, a nie gromadzić tylko dla siebie

Postawienie w centrum życia Tajemnicy Paschalnej oznacza odczuwanie współczucia dla ran Chrystusa ukrzyżowanego, obecnych w wielu niewinnych ofiarach wojen, przemocy wobec życia, począwszy od tego, które ma się nie narodzić po osoby starsze, różnorodnych form przemocy, katastrof ekologicznych, nierównego podziału dóbr ziemi, handlu ludźmi we wszelkich jego formach i niepohamowanego pragnienia zysku, będącego formą bałwochwalstwa.

Także dzisiaj ważne jest wezwanie ludzi dobrej woli do dzielenia się swoimi dobrami z najbardziej potrzebującymi poprzez jałmużnę, jako formę osobistego uczestnictwa w budowaniu świata bardziej sprawiedliwego. Dzielenie się w miłości czyni człowieka bardziej ludzkim; gromadzenie grozi upodleniem go, zamknięciem w egoizmie. Możemy i musimy pójść jeszcze dalej, biorąc pod uwagę strukturalne wymiary gospodarki. Z tego powodu w okresie Wielkiego Postu roku 2020, w dniach 26–28 marca zwołałem do Asyżu młodych ekonomistów, przedsiębiorców i ludzi mających wpływ na zachodzące zmiany, aby przyczynić się do nakreślenia konturów gospodarki bardziej sprawiedliwej i sprzyjającej włączeniu społecznemu, niż obecna. Jak wielokrotnie powtarzało Magisterium Kościoła, polityka jest wybitną formą miłości (por. Pius XI, Discorso alla FUCI, 18 grudnia 1927 r.). To samo dotyczy zajmowania się gospodarką cechującą się tym samym duchem ewangelicznym, który jest duchem Błogosławieństwa.

W nadchodzącym Wielkim Poście przyzywam wstawiennictwa Najświętszej Maryi Panny abyśmy przyjęli wezwanie do pojednania się z Bogiem, utkwili nasze spojrzenie serca na Tajemnicę Paschalnej i nawrócili się na otwarty i szczerzy dialog z Bogiem. W ten sposób będziemy mogli stać się tym, o czym Chrystus mówi w doniesieniu do swoich uczniów: solą ziemi i światłem świata (por. Mt 5, 13-14).

Franciszek

Rzym, w Bazylice św. Jana na Lateranie,
7 października 2019 r.,
we wspomnienie Matki Bożej Różańcowej

DROGA KRZYŻOWA ZE ŚW. OJCEM PIO

STACJA I

JEZUS SKAZANY NA ŚMIERĆ

Człowiek stawia Boga przed swój osąd - nie tylko tamtego dnia w pretorium Pilata, ale także dziś. W rzeczywistości zaś to Bóg osądza człowieka, i ma do tego pełne prawo. O. Pio drżał przed tym osądem Bożym - on, prawdziwie święty. Był to często wręcz paraliżujący lęk, że mógłby obrazić Boga choćby najmniejszym grzechem.

Mój Boże trzykrotnie sprawiedliwy i trzykrotnie święty, objaw się wszystkim, którzy mają zuchwałą odwagę obrażać Twoją surową sprawiedliwość, by - jeśli już nie chcą Cię kochać - nauczyli się przynajmniej lękać się Ciebie (ND 130).

Biada nam, co bowiem będzie z nami, gdy będziemy musieli z naszymi grzesznymi czynami stawić się przed naszym Bogiem Sędzią? Jeśli taka zgroza ogarnia nas w momencie, gdy On tylko lekko odsłania przed naszymi oczyma błędy, któreśmy popełnili, abyśmy zobaczyli ich brzydotę, to cóż będzie, gdy będziemy musieli ujawnić wszystko przed Jego surowym spojrzeniem? (ND 133)

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACJA II

JEZUS BIERZE KRZYŻ NA RAMIONA

Jezus bierze krzyż na ramiona, wypełniając wolę Ojca. O. Pio rozumiał swoje życie identycznie: żył po to, by wypełnić wolę Bożą. Pod tym względem nie znał żadnych kompromisów, co jednak było dla niego źródłem dodatkowego cierpienia, gdyż nie zawsze potrafił ją rozpoznać. Gdy jednak wracała pewność, że spełnia on wolę Bożą, nawet gdy było nią dźwiganie krzyża, czynił to z radością.

We wszystkich sytuacjach życiowych staraj się nade wszystko rozpoznać i uwielbiać wolę Bożą. Powtarzaj często Boskie słowa naszego najdroższego Mistrza: Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. To piękne wezwanie niech będzie zawsze w twoim sercu i na twoich ustach (...). Powtarzaj je w udręczeniu, powtarzaj je w pokusie i podczas prób, jakim chce cię poddać Jezus. Ponawiaj je i wówczas, gdy odczujesz, że jesteś w oceanie miłości Jezusa. Niech ta prośba będzie twoją kotwicą i zbawieniem (WP 24).

Spełniamy ustawicznie najświętszą wolę Jezusa we wszystkim, a w ten sposób wydobędziemy z Jego Boskiego serca nasze szczęście na ziemi i naszą szczęśliwość tam - w niebie! (MS 81)

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.



STACJA III

JEZUS PO RAZ PIERWSZY UPADA POD KRZYŻEM

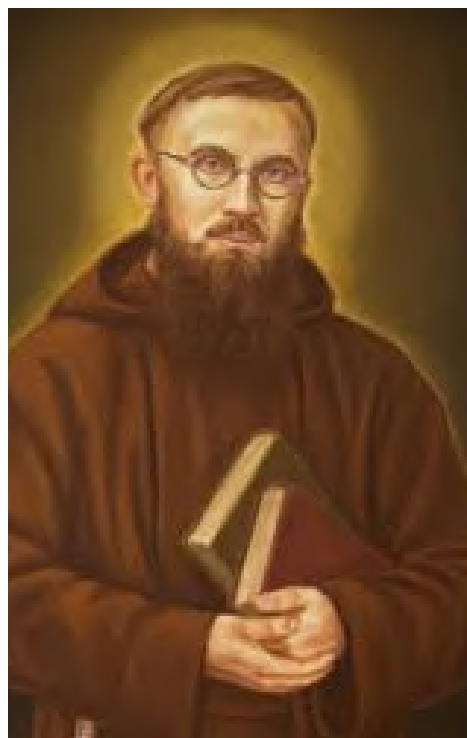
Jako spowiednik o. Pio był bardzo surowy tylko dla tych, którzy spowiadali się nieszczerze, natomiast prawdziwie skruszonym okazywał pełną wyrozumiałość i miłosierdzie. Kładł nacisk nie na grzech, ale na wychodzenie z niego. Wierzył, że z pomocą Jezusa człowiek może się podnieść z nawet najgorszych upadków. Tę prawdziwie pokrzepiającą wiarę wlewał wielu tysiącom swoich penitentów.

To prawda, że Bóg pozwala nam wiele razy doświadczyć tego, że znajdujemy się jakby u kresu możliwości. To wszystko dzieje się dlatego, aby wewnętrzne cnoty nabrały w boju większego znaczenia. On pozwala nawet na to, by „szpiedzy”, którymi są grzechy lekkie i niedoskonałości, biegały tu i tam po Jego królestwie, bo to prowadzi nas do poznania prawdy, że bez Niego stalibyśmy się łupem naszych nieprzyjaciół (WP 48n).

Żyjemy, powoli umierając; podobnie trzeba starać się o to, by z dnia na dzień umierały razem z nami nasze niedoskonałości. Drogie niedoskonałości, które pozwalają nam poznać naszą duchową biedę, ćwicząc nas w pokorze, w nieprzecenianiu samych siebie, w cierpliwości i pilności - niedoskonałości, mimo których podoba się Bogu kształtowanie naszego serca, aby było doskonałe (MS 219).

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

BŁOGOSŁAWIONY
BRAT FIDELIS CHOJNACKI

Hieronim Chojnacki urodził się 1 listopada 1906 r. w Łodzi. Pochodził z religijnej rodziny. Po ukończeniu nauki w szkole średniej przez rok uczęszczał do szkoły podchorążych. Nie mógł znaleźć pracy, ale dzięki ciotce otrzymał zatrudnienie w PZU w Szczuczynie Nowogrodzkim. Po roku rozpoczął pracę w Warszawie na Poczcie Główniej. W stolicy nawiązał kontakt z wujem Stanisławem Sprusińskim, który był kapłanem. Hieronim zaangażował się w sprawę szerzenia idei abstynencji, pomagał wujowi w Akcji Katolickiej. W 1932 r. był po raz ostatni w rodzinnym domu na Wigilii, gdzie zapowiedział rodzinie, że nie siądzie do stołu, na którym stał alkohol. Dopiero kiedy ojciec zabrał butelkę, zasiadł do posiłku.

Hieronim zapragnął wstąpić do zakonu kapucynów. W 1933 r. we Franciszkańskim Zakonie Świeckich zetknął się z o. Anicetem Ko-

plińskim, nazywanym wielkim „jałmużnikiem” i „św. Franciszkiem Warszawy”. Mimo sprzeciwu rodziców Hieronim poprosił o przyjęcie do zakonu i w dniu 27 sierpnia 1933 r. zamieszkał w klasztorze w Nowym Mieście nad Pilicą, przyjmując zakonne imię Fidelis. Pytany o to, dlaczego się zdecydował na taki krok, odpowiadał: „Jedna chwila głębokiego namysłu”.

W trakcie studiów w Zakroczymiu poznał łacinę (wcześniej biegłe posługiwał się niemieckim, francuskim, włoskim i angielskim). Założył Klub Intelakcyjnej Współpracy dla kleryków, prowadził również działalność duszpasterską wśród alkoholików w założonym przez siebie Kółku Abstynentów. Na początku 1937 r. zdał ostatnie egzaminy z filozofii z wynikiem celującym, a 28 sierpnia 1937 r. złożył śluby wieczyste i podjął naukę na studiach teologicznych w seminarium kapucyńskim w Lublinie.

Gdy wybuchła II wojna światowa, Lublin znalazł się pod okupacją niemiecką. Hieronim został zmuszony do przerwania studiów, nie mógł również otrzymać święceń kapłańskich. W liście do wuja ks. Stanisława Fidelis nie potrafił ukryć przygnębienia: „Panuje i u nas atmosfera bez jutra, coś co bardzo męczy, nie wiemy ani dnia, ani godziny. (...) O normalnym życiu nie ma u nas mowy. Nigdy nie wiem co będę robił. To dziwne, prawda? Ale też i męczące”.

25 stycznia 1940 r. Niemcy aresztowali wszystkich kleryków i zakonników kapucyńskich w Lublinie. Zamknięto ich w więzieniu w Zamku Lubelskim. 18 czerwca 1940 r. brat Fidelis został przeniesiony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Źle znosił ciężką pracę fizyczną

oraz nieustający głód, szybko podupadł na ciele i duchu. Po sześciu miesiącach został przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie nadano mu numer 22473. Zimą 1942 r. uległ wypadkowi. Gdy przenosił kocioł kawy poślizgnął się, przewrócił i oblał gorącym napojem, za co został skatowany przez blokowego. To wydarzenie jeszcze bardziej przyczyniło się do jego załamania duchowego. Jeden z zakonników, który był jego współwięźniem, napisał o nim: „Godził się na śmierć i Bogu składał w cichej ofierze wszystkie swoje sny i marzenia o pracy w przyszłości. Ukojenie spływało powoli na serce osłabione, z trudem wybijające ostatnie swe drgnienia na ziemi”.

Był coraz słabszy, zapadł na zapalenie płuc. W lecie 1942 r. trafił do obozowego „szpitala”, który był umieralnią. Współwięźniowie wspominali, że szedł do tego miejsca „jakby dziwnie ukojony i uciśszony w sobie, w oczach miał nawet pogodne błyski, ale były to już błyski nie z tego świata. Ucałował się z każdym z nas i pożegnał nas słowami godnymi syna św. Franciszka: «Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Do widzenia w niebie»”. Zmarł 9 lipca 1942 r. Ciało o. Fidelisa zostało spalone w obozowym krematorium w Dachau, a prochy rozrzucone na okoliczne pola.

Wraz z czterema innymi kapucynami został beatyfikowany w gronie 108 męczenników II wojny światowej przez papieża św. Jana Pawła II podczas Mszy św. sprawowanej 13 czerwca 1999 r. w Warszawie.

Joanna Matkowska

źródło: <https://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/07-09g.php3>

CZŁOWIEK NUMERU

KARDYNAŁ
KAZIMIERZ NYCZ

W lutym 2020 mija 70 rocznica urodzin ks. kardynała Kazimierza Nycza.

Urodził się 1 lutego 1950 r. w Starej Wsi koło Oświęcimia. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Czechowicach-Dziedzicach. W latach 1967-1973 studiował w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bpa Juliana Groblickiego 20 maja 1973 w Kaniowie. Był wikariuszem w parafii pw. św. Elżbiety w Jaworznie-Szczakowej i w parafii pw. św. Małgorzaty w Raciborowicach. W 1976 uzyskał licencjat z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Odbył studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zakończone w 1981 obroną pracy doktorskiej pt. „Realizacja odnowy katechetycznej Soboru Watykańskiego II w archidiecezji krakowskiej”. Pracował następnie w Wydziale Katechetycznym Kurii Metropolitalnej w Krakowie i pomagał w duszpasterstwie w skawińskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Wykładał też katechetykę na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W 1987 został wicerektorem krakowskiego seminarium duchownego. W roku następnym papież Jan Paweł II mianował 38-letniego ks. Nycza biskupem pomocniczym metropolity krakowskiego i biskupem tytularnym Villa Regis. Jako dewizę biskupiego posługiwania przyjął słowa *Ex hominibus, pro hominibus* (Z ludu i dla ludu). Konsekracji na Wawelu przewodniczył 4 czerwca 1988 r. kard. Franciszek Macharski, współkonsekratorami byli abp Jerzy Ablewicz i abp Stanisław Nowak.

W latach 1988-2004 bp Nycz pełnił urząd wikariusza generalnego archidiecezji krakowskiej. Organizował trzy ostatnie pobyty Jana Pawła II w Krakowie podczas pielgrzymek Ojca Świętego do ojczyzny. Dał się wówczas poznać jako dobry organizator.

9 czerwca 2004 r. Jan Paweł II mianował bpa Kazimierza Nycza biskupem diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Ingres do katedry w Koszalinie nastąpił 7 sierpnia 2004 roku. 2 marca 2007 Benedykt XVI ustanowił go arcybiskupem metropolitą warszawskim. Ingres do bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie odbył się w Niedzielę Palmową 1 kwietnia 2007. W tym samym roku został mianowany ordynariuszem wiernych obrządku wschodniego w Polsce nie mających własnego biskupa. Biret kardynalski abp Kazimierz Nycz odebrał z rąk papieża Benedykta XVI 20 listopada 2010 w bazylice św. Piotra w Rzymie razem z 24. duchownymi. Nominacje kardynalskie Benedykt XVI ogłosił na zakończenie audiencji generalnej w środę, 20 października 2010.



Dwa dni przed beatyfikacją Jana Pawła II kard. Kazimierz Nycz objął w Rzymie swój kościół tytularny. Bazylikę św. Sylwestra i Marcina ai Monti niedaleko Koloseum przydzielił mu papież Benedykt XVI, mianując go w listopadzie 2010 r. kardynałem.

Od 2010 kard. Nycz jest członkiem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów oraz Kongregacji ds. Duchowieństwa, a od 2014 także członkiem Papieskiej Rady Kultury. W 2013 roku uczestniczył w konklawe, na którym papieżem został wybrany Franciszek.

Natomiast w ramach Konferencji Episkopatu Polski kard. Nycz od grudnia 2004 jest członkiem Rady Stałej KEP (obecnie z urzędu) oraz członkiem Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec. Ponadto, jest członkiem Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i KEP, przewodniczy też Radzie Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

W latach 1999-2009 przewodniczył Komisji Wychowania Katolickiego. Episkopatu Polski. Pod jego kierunkiem zostały opracowane: *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* i *Program nauczania religii*, zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski w 2001.

W latach 2009-2019, przez dwie pięcioletnie kadencje, kard. Nycz pełnił funkcję przewodniczącego Rady Ekonomicznej Episkopatu Polski.

Od 2013 jest także wielkim przeorem zwierzchnictwa w Polsce Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie (bożogrobców). Od 1 lipca do 31 grudnia 2019 r. decyzją papieża Franciszka był administratorem apostolskim sede plena diecezji płockiej na czas prawnej nieobecności w diecezji biskupa płockiego.

Jak wielu księży znalazł się w kręgu zainte-

resowania Służby Bezpieczeństwa. Był inwigilowany. SB próbowała go uczynić tajnym współpracownikiem. Podczas trzech rozmów operacyjnych (przy wyjeździe ks. Nycza w 1980 roku na kurs językowy do Republiki Federalnej Niemiec, po powrocie w domu rodzinnym w Starej Wsi i na Papieskim Wydziale Teologicznym). Żadna z tych rozmów nic nie dała. W 1986 roku (wówczas jako pracownik Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Krakowie) stanowczo oświadczył, że nie życzy sobie dalszego nachodzenia go, dlatego też werbunku ostatecznie zaniechano. Będąc biskupem koszalińsko-kołobrzeskim powołał komisję historyczną do zbadania sprawy inwigilacji Kościoła przez SB.

Postanowieniem Prezydenta Republiki Portugalskiej z 1 września 2008 został odznaczony Orderem Zasługi II klasy. W 2013 objął funkcję wielkiego przeora zwierzchnictwa w Polsce Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie, w którym przyznano mu rangę Kawalera Wielkiego Krzyża. W 2015 otrzymał tytuł Baliwa Krzyża Wielkiego Honoru i Dewocji Zakonu Maltańskiego. W 1999 otrzymał honorowe obywatelstwo miasta i gminy Skawina. Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski przyznało mu tytuł Małopolanina Roku 2010. W 2019 został odznaczony medalem „Milito Pro Christo”, nadanym przez biskupa polowego Józefa Guzdkę.

Mirosława Pałaszewska

Korzystałam z biogramu opublikowanego na stronie <https://archwwa.pl/kard-kazimierz-nycz-biogram/>

OD WĄTPLIWOŚCI DO PEWNOŚCI



Msza Święta ma swój początek w wieczerniku i krzyżu. Krwawa ofiara krzyża pozostała z nami zawsze obecna w bezkrwawej ofierze Mszy św. A zatem jedno i drugie jest ze sobą bardzo powiązane.

O znaku krzyża we Mszy św.

Ostatnio zostało zadane mi pytanie o to, ile znaków krzyża należy czynić podczas Mszy św. Dlatego pozwoliłem sobie przerwać cykl rozważań o wierze i spróbować odpowiedzieć na to pytanie.

Na początku należy zauważyć, że Msza Św. jest *logike latreia*, jest służbą Bożą odpowiadającą Logosowi, jest logiczną służbą Bożą. Nie byle jaką, nieopartą tylko na emocjach, tylko na moim prywatnym postrzeganiu rzeczywistości. Jest służbą, którą odwieczny Logos, Słowo Wcielone, sprawuje wobec Ojca. Oznacza to, że gesty i znaki liturgiczne muszą być logiczne, sensowne i uzasadnione. To nie egzaltacja religijna prowadzi nas do Ojca, ale dzieło Jezusa i nasze sensowne w nim uczestnictwo.

Dlatego znak krzyża ma coś oznaczać i wyrażać.

Czym jest znak? Jest rzeczywistością materialną (przedmiotem, gestem), który wskazuje na inną rzeczywistość. Gest otwartych ramion na powitanie wskazuje na naszą sympatię dla danej osoby. Znak krzyża wskazuje na krzyż naszego Pana, miejsce zwycięstwa nad nienawiścią i nieposłuszeństwem wobec Boga. Jezus wytrwał w doskonałym posłuszeństwie aż do końca, zwyciężając w ten sposób wszelkie nieposłuszeństwo i odrzucenie Ojca.

Okazał Bogu nieskończoną miłość. Jest to prawdziwie znak zwycięstwa. Jednocześnie jest on wyznaniem wiary w Trójjedynego Boga. Najkrótszym i bardzo treściwym. Z obu tych przyczyn krzyżowi należy się najwyższy szacunek, również wtedy kiedy go wykonujemy.

Wykonujemy go:

wchodząc do kościoła (zanurzając dłoń w wodzie święconej i czyniąc ten znak na pamiątkę naszego chrztu);

na początku Mszy świętej (zaczynamy jako wierzący chrześcijanie, rozpoczynamy z wiarą);

jeśli aktem pokutnym jest pokropienie wodą święconą;

przed Ewangelią (trzy małe znaki krzyża: na czole, na ustach i na piersiach – by Słowo Boże było dobrze zrozumiane, głoszone i przyjęte);

na zakończenie Mszy świętej – przyjmujemy błogosławieństwo;

Dodatkowo, jeśli Mszy św. przewodniczy biskup i błogosławi wiernych Ewangeliarzem, wtedy też wykonujemy znak krzyża. I tyle. Wszelkie inne znaki krzyża na Mszy św. nie mają uzasadnienia i są zbędne.

Jednocześnie czyniąc ten znak, róbmy to powoli, z szacunkiem, od czoła do spłotu słonecznego i od ramienia do ramienia. To nie jest odganieanie muchy (wtedy potrzebna jest prędkość) ani nie jest to krzyż odwrócony (kiedy zaczynamy od czoła a kończymy w okolicach gardła, zaznaczając tak krótką belkę poprzeczną, jakby się nam spieszyło).

Warto tu jednocześnie wspomnieć, że sposób wykonywania znaku krzyża zmieniał się przez wieki. Dotyczy to zarówno układu

dłoni (otwartą czy zamkniętą) a także kierunku nakreślenia poprzecznej belki krzyża (z prawej strony na lewą lub odwrotnie). Wszystko to ma swoją symbolikę – dłoń otwarta – pięć palców – pięć ran Chrystusa. Dłoń zamknięta – 3 palce razem – 3 osoby Trójcy Świętej, 2 palce złączone i skrzyżowane – dwie natury Jezusa. Najlepiej widać to na ikonach, gdzie taki układ dłoni w geście błogosławieństwa często występuje.

Jeśli zaś chodzi o kierunek kreślenia belki pionowej, to należy zwrócić uwagę, że w wersji zachodniej znaku krzyża (a zachód wypowiadał formułę trynitarną po łacinie) na prawym ramieniu znajduje się słowo „Sancti” czyli „Świętego”, a w wersji wschodniej (gdzie w liturgii używana była greka) na prawym ramieniu też znajdowało się słowo „Hagiou”, tak samo oznaczające „Świętego”. Dlatego też należy z szacunkiem podchodzić do innych tradycji modlitwy niż ta współczesna i katolicka. Jak widać, każdy z tych sposobów jest sensowny i logiczny, a zatem uprawniony.

A zatem kiedy będziemy na Mszy św., czynmy znak krzyża z wiarą i rozważą, a nie mnożmy tego gestu ponad sens i potrzebę.

Wszelkie pytania proszę kierować na adres: parafiaswlukasza@gmail.com lub parafialnego Facebooka (@swlukasz.bemowo).

XBS

ABBY JOHNSON W POLSCE

W okresie od 11 do 15 lutego 2020 r. przebywała w Polsce Abby Johnson, była dyrektor jednej z placówek Planned Parenthood w Teksasie, współodpowiedzialna za przeprowadzenie ok. 22.000 aborcji, a obecnie jedna z osób najbardziej wspierających ruch pro-life na świecie. Na podstawie książki „Nieplanowane”, która jest świadectwem jej życia, został nakręcony film o tym samym tytule, wyświetlany w ostatnim czasie w polskich kinach.

W 2009 roku Abby Johnson zrezygnowała ze stanowiska dyrektora kliniki aborcyjnej Planned Parenthood, nawróciła się i została działaczką pro-life. Obecnie pracuje w organizacji „Life Action”. Jest również założycielką fundacji „I nie było już nikogo”, zajmującej się udzielaniem pomocy materialnej oraz duchowej byłym pracownikom przemysłu aborcyjnego, którzy także przeszli nawrócenie. Oprócz książki „Nieplanowane” wydała ostatnio drugą książkę „Ściany będą wołać”.

Abby ma męża i siedmioro dzieci, obecnie oczekuje ósmego dziecka, chociaż przyznaje, że wcześniej dopuściła się dwukrotnie aborcji. Podczas jej pobytu w Polsce zorganizowanych zostało pięć spotkań, w kościołach w Bydgoszczy, w Pile i w Rumii, a także w Bazylice Najświętszego Serca Jezusa w Warszawie oraz w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.

W trakcie tych spotkań na początku Abby opowiadała swoją historię związaną z Planned Parenthood. Jeszcze w college’u spotkała kobietę, która pracowała dla tej kliniki i powiedziała jej, że to organizacja, która pomaga kobietom w kryzysowych sytuacjach. Abby przyznała, że uwierzyła jej i została tam wolontariuszką, a następnie zatrudniła się na stałe. W ósmym roku pracy została poinformowana, że planuje się budowę kliniki, w której będzie dokonywana aborcja nawet w szóstym miesiącu ciąży. Zaplanowano również podwojenie liczby aborcji, ze względu na konieczność zwiększenia dochodów. W tym czasie Abby zo-

stała poproszona o asystowanie przy jednym z zabiegów. Na ekranie maszyny ultrasonograficznej zobaczyła dziecko. Na spotkaniu w Łagiewnikach relacjonowała to doświadczenie w następujący sposób: „Zobaczyłam, że ssak jest coraz bliżej i bliżej ciała dziecka, aż do momentu, kiedy go dotknął i dziecko odskoczyło. Zobaczyłam jak to ciało, ręce, nogi trzynastotygodniowego dziecka zaczynają się ruszać, tak jakby chciało uciec od ssaka, który za chwilę odbierze mu życie, wessie go do maszyny. Starano się uciekać, ale nie było dla niego drogi ucieczki. Została włączona maszyna ssąca i to, co zobaczyłam, to był horror. Widziałam, jak część po części ciało tego dziecka jest rozrywane i wsysane do maszyny. Po następnych kilku sekundach ekran maszyny zrobił się czarny”. Po tym wydarzeniu stwierdziła, że już nigdy nie chce brać udziału w zabiegach aborcyjnych.

Przed przyjazdem do Polski Abby modliła się gorliwie do Boga, aby pokazał jej, co ma przekazać słuchaczom w Polsce. Jak sama przyznaje, słowem, które ciągle do niej wracało w modlitwach, było słowo „kompromis”. Nie rozumiała, o co chodzi. Dopiero podczas pobytu w Polsce dowiedziała się, że Polska idzie na kompromis w sprawach aborcyjnych, dopuszczający zabijanie nienarodzonych dzieci w trzech przypadkach. Mając ten fakt na uwadze, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach Abby Johnson wygłosiła przesłanie do Polaków. „Podejmujecie

decyzje za dzieci, które z nich powinny żyć, a którym możecie tego odmówić. I to się dzieje dlatego, że idziecie na kompromis. Cały świat patrzy na was, Kościół patrzy na Was, abyście przestali iść na kompromis, jeśli chodzi o aborcję”. Opowiedziała historię położnych, które relacjonowały jej, że jeśli aborcja się nie uda, to dzieci w Polsce są wkładane do pojemnika z formaliną. Pytała: „Co ludzie robią w tej sprawie? Co wy zamierzacie z tym zrobić? Małe dzieci są topione w waszych szpitalach. Dzieci, które przeżyłyby z małą ilością pomocy, żyłyby normalnie”. Odnosząc się do faktu, iż każdego roku w polskich szpitalach jest zabijanych około dwóch tysięcy dzieci, apelowała: „Proszę, zróbcie coś. Zróbcie wszystko, co w waszej mocy, by oddalić ten kompromis. Nigdy nie można iść na kompromis ze złem. Aborcja od początku jest czystym złem i nie jest akceptowalna w żadnym wypadku. Żadnych wymówek, żadnych kompromisów. Po prostu jest zła”. Nawiązała też do słów Jana Pawła II, mówiąc: „Nie lękajcie się. Bóg nie dał nam ducha bojaźni, dał nam ducha siły. Użyjcie tej siły, żeby bronić te najmniejsze istoty, które nie mogą się same obronić. Bronicie ich. Cały świat na was patrzy, Polsko, patrzmy na was i oczekujemy, że będziecie walczyć, robić to, co powinniście. Czekamy, aż wstaniecie i zaczniecie działać, bronić nienarodzonego życia”.

Roman Łukasik

MAMY POLECAJĄ

ZUPA GRYSIKOWA - ULUBIONA DZIECI

Składniki: 3 skrzydełka z kurczaka, średnia marchewka, mała pietruszka, kawałek pora i selera, 4 średnie ziemniaki ok 60 dag, 3 łyżki kaszy manny, 2 ziela angielskie, 2 liście laurowe, sól, pieprz, natka pietruszki

W 2,5 l garnku zagotować 1,5 l wody. Do wrzątku włożyć skrzydełka - gotować ok. 25 min. na małym ogniu. Po tym czasie do garnka dodać ziele angielskie, liście laurowe, starte na dużych oczkach warzywa, pokrojonego drobno pora, gotować 5 minut. Następnie dodać pokrojone w kostkę ziemniaki, dolać ok 200 ml gorącej wody - gotować 10 minut od zagotowania. Wsypać 3 łyżki błyskawicznej kaszy manny oraz sól do smaku - gotować mieszając 5 minut. Do gotowej zupy wsypać garść drobno pokrojonej natki pietruszki - wymieszać.

Bartoszowa



DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

1 marca, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 18 zł
„Alicja w krainie czarów” - teatralny poranek bajkowy

2 marca, godz. 18.30, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny
„Do Jerozolimy. Podróż przez siedem państw i trzy religie” – spotkanie z członkiem Konfraterni św. Apostoła Jakuba Starszego

7 marca, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny, obowiązują zapisy
„Parasite” – film w reżyserii Bong Joon-ho (Złota Palma w Cannes w 2019 r., Złoty Glob w 2020 r., 4 Oscary w 2020 r.)



ZAPRASZAMY DO CHÓRU

Jeśli zostałeś obdarowany talentem muzycznym i pragniesz śpiewem chwalić Pana Boga, dołącz do chóru przy naszej parafii.

Próby w czwartki o godz. 20.00 w salce na górze.
joanna.kw@wlodar.waw.pl

INTENCJE MSZALNE

2. 03 – poniedziałek:

7:00: śp. Janina Małecka – 2 greg.
 7:00: śp. Jan Jagodowski – 1 greg.
 7:00: śp. Bronisław Gacek
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 2 greg.
 18:00: śp. Janina i Leon Owczarscy, Stanisław Brojek

3. 03 – wtorek:

7:00: śp. Jan Jagodowski – 2 greg.
 7:00: za dusze w czyśćcu cierpiące
 7:30: o łaskę zdrowia i szczęśliwą operację dla Zenona
 7:30: śp. Janina Małecka – 3 greg.
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 3 greg.
 18:00: śp. Julianna – 22 r.śm., Jan – 2 r.śm. i zmarli
 z całej rodziny Karolewicz

4. 03 – środa (święto świętego Kazimierza – Królewicza):

7:00: śp. Janina Małecka – 4 greg.
 7:00: śp. Jan Jagodowski – 3 greg.
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 4 greg.
 7:30: śp. Klementyna Sawicka – 10 miesiąc po śmierci
 18:00: Msza zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

5. 03 – czwartek (pierwszy czwartek miesiąca):

7:00: śp. Janina Małecka – 5 greg.
 7:00: śp. Jan Jagodowski – 4 greg.
 7:00: śp. Zdzisław, Helena, Krystyna, Czesław Bednarek
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 5 greg.
 7:30: śp. Paweł Zieliński – 14 r.śm.
 7:30: śp. Jan Ciborowski – 1 r.śm.
 18:00: o święte powołania kapłańskie i do życia konsekrowanego
 z naszej parafii

6. 03 – piątek (pierwszy piątek miesiąca):

7:00: śp. Jan Jagodowski – 5 greg.
 7:00: śp. Urszula Kosiek
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 6 greg.
 7:30: śp. Stefania Szczech – 18 r.śm., Kazimierz, Franciszka,
 Waclaw, Janina, Zbigniew, Tadeusz, Pelagia
 7:30: śp. Danuta Byczkowska – 2 r.śm. i c.r. Gryśów
 18:00: śp. Janina Małecka – 6 greg.

7. 03 – sobota (pierwsza sobota miesiąca):

7:00: śp. Jan Jagodowski – 6 greg.
 7:00: śp. Stanisława i Stanisław
 7:30: śp. Janina Jurkowska – 7 greg.
 7:30: śp. Edward Derecki – 6 r.śm., Genowefa, Florian,
 Oswald i Maria Szpak
 18:00: śp. Janina Małecka – 7 greg.

8. 03 – niedziela (II Niedziela Wielkiego Postu):

7:00: śp. Jan Jagodowski – 7 greg.
 8:30: śp. Andrzej Chmielewski
 10:00: śp. Maria i Tomasz
 11:30: śp. Maria Rzepecka
 13:00: za Parafian
 16:00: śp. Janina Małecka – 8 greg.
 18:00: śp. Zofia i Aleksander Gajewscy
 20:00: śp. Janina Jurkowska – 8 greg.

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin
 ks. Konrad i ks. Bartosz

Grupa modlitewna św. O. Pio

I poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 – ks. Bartosz

Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 – Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci młodszy – wtorek, godz. 18.30 –

ks. Bartosz i animator Kamil

Ministranci starszy – 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 –

ks. Bartosz i animator Patryk

Lektorzy – raz w miesiącu – ks. Bartosz

Chór parafialny

próby w czwartki godz. 19.00 mała/duża sala

joanna.kw@wladar.waw.pl

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza")

dziewczynki 8-12 lat Michalina Dynak 575 943 940

michalina.dynak@gmail.com

dziewczynki 12-16 Asia Ciepiewska 502 939 171

asiaciepiel@gmail.com

chłopcy 8-12 Andrzej Filipek 531 135 576

andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12-16 Jan Nowiński 794 438 727jan.nowinski@

gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Matki w Modlitwie (MwM)

środa godz. 19.30 sala po fryzjerze

(Monika 608 671 188)

czwartki godz. 20.00 sala po fryzjerze

(Kasia 788 098 574 tylko smsy)

czwartki godz. 9.15 (po domach) grupa dla mam

z małymi dziećmi (Asia 500 124 228)

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu
 piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Bartosz: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

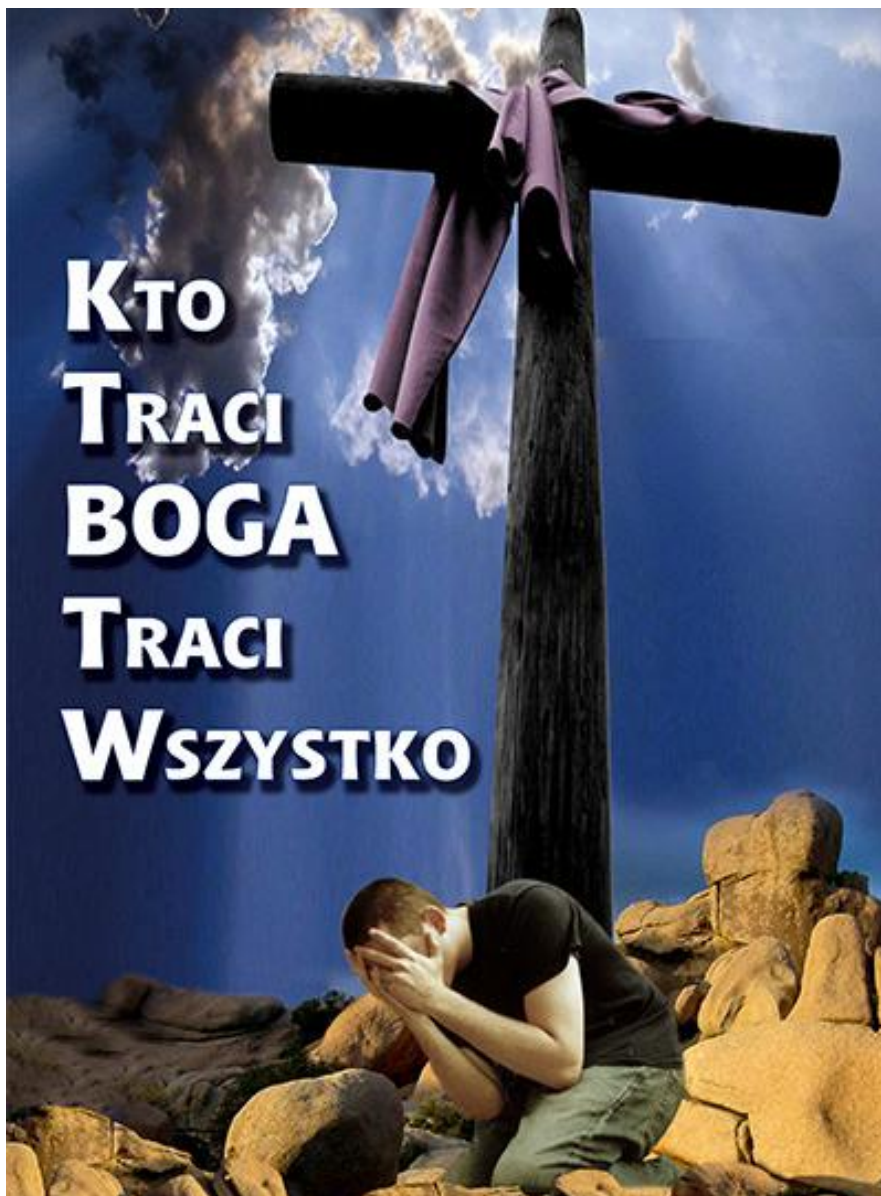
ks. Bartosz Skawiński – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439



**KTO
TRACI
BOGA
TRACI
WSZYSTKO**

MATKO, OJCZE,

jeśli czujesz, że w zbliżających się świętach chodzi o coś więcej niż o smaczne jajko, jeśli uprane franki i wytrzepany dywan już Ci nie wystarczają, jeśli nie chcesz, by Twoim dzieciom Wielkanoc kojarzyła się jedynie z zajęczkiem, jeśli pragniesz doświadczyć osobistego „przejścia ze śmierci do życia”, weź udział w wielkopostnych **RODZINNYCH REKOLEKCJACH RÓWNOLEGLYCH**

13-15 marca 2020 r. Ośrodek Emaus niedaleko Białobrzegów radomskich

Zapisy: do PIĄTKU 6 marca 2020 r.

Michał Burzyński burzynek@gmail.com

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO